NEWSROOM, TENIS ZAWODNICZY

Puchar Davisa 2026. Włosi po raz czwarty z rzędu w finale

maciej · 28 listopada, 2026



W Bolonii we Włoszech trwa rozgrywany na kortach twardych w hali Super Tennis Arena, na terenie centrum wystawienniczego Bologna Fiere, turniej finałowy Davis Cup 2026 – 114. edycji Pucharu Davisa, najstarszych i najbardziej prestiżowych międzynarodowych rozgrywek drużynowych w tenisie mężczyzn.

Pierwszym finalistą została w piątek 27 listopada broniąca trofeum reprezentacja Włoch, która w niezwykle emocjonującym półfinale pokonała reprezentację Czech 2:1. O losach spotkania rozstrzygnął dopiero tie-break trzeciego seta meczu gry podwójnej. Tym samym prowadzona przez kapitana Filippo Volandriego reprezentacja Italii wciąż zachowuje szanse na czwarty z rzędu i piąty w historii triumf w rozgrywkach, których pierwsza edycja odbyła się w 1900 roku.

Lorenzo Musetti dał gospodarzom prowadzenie

Jako pierwsi w piątkowym spotkaniu na kort wyszli reprezentant gospodarzy Lorenzo Musetti (27. ATP) oraz Czech Jakub Menšík (15. ATP). Włoch, który przed problemami zdrowotnymi, jeszcze w poprzednim sezonie, był klasyfikowany na szóstej pozycji w światowym rankingu tenisistów, zagrał bardzo dobrze, zwyciężając w godzinę i 28 minut w dwóch setach 6:3, 6:4.

W secie otwarcia kluczowe przełamanie Lorenzo Musetti uzyskał w ósmym gemie, obejmując prowadzenie 5:3, po czym przy własnym serwisie zakończył partię zwycięstwem.

W drugiej partii meczu również doszło do jednego przełamania, tym razem w siódmym gemie. Włoski tenisista objął wówczas prowadzenie 4:3 i utrzymał przewagę do końca seta. Pokonując Jakuba Menšíka 6:3, 6:4, wyprowadził reprezentację Włoch na prowadzenie 1:0 w półfinałowym spotkaniu z Czechami.

Jiří Lehečka przedłużył nadzieje Czechów

Szanse swojej drużyny na awans do wielkiego finału Davis Cup 2026 przedłużył najwyżej obecnie notowany w światowym rankingu czeski tenisista Jiří Lehečka (14. ATP), który w drugim meczu singlowym półfinału pokonał klasyfikowanego o siedem pozycji wyżej Flavio Cobolliego (7. ATP) w trzech setach 6:2, 1:6, 6:3.

Flavio Cobolli, finalista wielkoszlemowego French Open (Roland Garros) 2026 w grze pojedynczej mężczyzn, który w przypadku zwycięstwa przesądziłby o awansie reprezentacji Włoch, po słabym secie otwarcia zdominował rywala w drugiej partii, tracąc tylko jednego gema. W decydującej odsłonie pojedynku nie był jednak w stanie pójść za ciosem.

Kluczowy dla losów meczu okazał się czwarty gem trzeciego seta, w którym Jiří Lehečka przełamał serwis przeciwnika. Flavio Cobolli miał wprawdzie szansę na odrobienie straty w siódmym gemie, ale nie wykorzystał break pointa. W dalszej części rozstrzygającego seta nie doszło już do przełamań. Jiří Lehečka wygrał decydującą partię 6:3 i po zwycięstwie nad Flavio Cobollim 6:2, 1:6, 6:3 doprowadził do remisu 1:1 w półfinałowym spotkaniu Włochy – Czechy.

Emocjonujący debel i tie-break na wagę finału

W tej sytuacji o tym, która z drużyn znajdzie się w finale Davis Cup 2026, miał rozstrzygnąć mecz gry podwójnej.

Chcąc zwiększyć szanse swoich drużyn, obaj kapitanowie – Filippo Volandri oraz Tomáš Berdych – zdecydowali się na zmiany w awizowanych wcześniej składach par deblowych. W ekipie Włoch partnerem Andrei Vavassoriego został Lorenzo Musetti, a nie Matteo Berrettini, z kolei w reprezentacji Czech zagrali Jiří Lehečka i Tomáš Macháč zamiast Adama Pavláska i Patrika Rikla.

Decydujący mecz lepiej rozpoczęli Czesi. W secie otwarcia Jiří Lehečka i Tomáš Macháč w ósmym gemie uzyskali jedyne w tej partii przełamanie, obejmując prowadzenie 5:3, po czym wygrali do zera własnego gema serwisowego i zakończyli pierwszego seta zwycięstwem 6:3. Warto dodać, że trzy kolejne break pointy, jakie Czesi wypracowali w ósmym gemie, wykorzystując ostatniego z nich, były jedynymi okazjami do przełamania serwisu w pierwszej partii meczu.



Po przegraniu pierwszego seta Włosi znaleźli się pod ścianą. Chcąc zapewnić swojej reprezentacji awans do finału, musieli wygrać obie

pozostałe partie.

Pierwszą część zadania Lorenzo Musetti i Andrea Vavassori wykonali bardzo pewnie, wygrywając drugiego seta w zaledwie 25 minut 6:1.

O wszystkim decydował zatem trzeci set meczu deblowego, w którym żadna z par nie była w stanie uzyskać przełamania.

Cały mecz gry podwójnej trwał godzinę i 58 minut, z czego rozstrzygająca partia – godzinę i pięć minut. Czesi byli bardzo blisko uzyskania być może decydującego przełamania i objęcia prowadzenia 5:3, ale prowadząc w ósmym gemie 40:15, przegrali cztery wymiany z rzędu, nie wykorzystując dwóch kolejnych break pointów.

Ostatecznie w trzecim secie nie doszło do żadnego przełamania, więc finalistę wyłonił dopiero tie-break. Presję lepiej wytrzymali reprezentanci Włoch.



Tak z wygranej w decydującym meczu gry ;podwójnej cieszyli się Lorenzo Musetti i Andrea Vavassori. Fot. ATP Tour/Davis Cup 2026

Czesi mieli czego żałować, gdyż w decydującym tie-breaku prowadzili 2:0, a po kolejnym miniprzełamaniu 3:2. Kluczowe okazało się miniprzełamanie uzyskane przez włoską parę przy remisie 4:4. Występujący przed własną publicznością Włosi wyszli wówczas na prowadzenie 5:4, po czym wygrali dwie akcje przy własnym podaniu, zwyciężając przy aplauzie publiczności w tie-breaku trzeciego seta 7:4.

Tym samym Lorenzo Musetti i Andrea Vavassori pokonali w decydującym o awansie do finału Davis Cup 2026 meczu deblowym czeski duet Jiří Lehečka/Tomáš Macháč 3:6, 6:1, 7:6 (4), a reprezentacja Włoch wygrała półfinałowe spotkanie z Czechami 2:1, meldując się po raz czwarty z rzędu w finale Pucharu Davisa.

Mimo nieobecności w składzie najlepszego włoskiego tenisisty Jannika Sinnera oraz problemów zdrowotnych innych zawodników reprezentacja Włoch wciąż zachowuje szanse na czwarty z rzędu i piąty w historii triumf w Pucharze Davisa.

Finałowego przeciwnika reprezentacja Włoch pozna w sobotę 28 listopada, kiedy rozegrane zostanie drugie spotkanie półfinałowe, w którym Wielka Brytania zmierzy się z Hiszpanią (początek o godz. 12.00).

Triumfatora 114. edycji rozgrywek poznamy w niedzielę 29 listopada 2026 roku. Początek spotkania finałowego o godz. 15.00 czasu polskiego (środkowoeuropejskiego zimowego).

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-2026-wlosi-po-raz-czwarty-z-rzedu-w-finale/